

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania L. L.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4
grudnia 2024 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1940/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił odwołanie L. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu z dnia 18 maja 2020 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 14 grudnia 2022 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że L. L., lat 62, ma wykształcenie zawodowe, z zawodu mechanik maszyn rolniczych, nie pracował w wyuczonym zawodzie, pracował jako kierowca, pakowacz oraz jako brukarz. Nie pracuje od około 4-5 lat.

Aktualnie u odwołującego się rozpoznano:

1. zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego z wielopoziomową dyskopatią L1-L2, L2-L3, L4-L5, L5-S1 bez istotnych dysfunkcji w zakresie układu ruchu i układu nerwowego.

2. stan po przebytej w przeszłości urazowej amputacji częściowej dystalnej części kciuka prawego.

W aktualnie przeprowadzonym badaniu przedmiotowym nie stwierdzono istotnych odchyłań w zakresie ruchomości poszczególnych odcinków kręgosłupa, brak jest objawów ubytkowych ze strony korzeni rdzeniowych i nerwów obwodowych, nie stwierdza się zaników mięśniowych w zakresie kończyn. Biorąc pod uwagę aktualny stan kliniczny, pomimo istniejących zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych w zakresie kręgosłupa, brak jest podstaw do uznania odwołującego się za choćby częściowo niezdolnego do pracy od dnia 1 października 2019 r. Przeciwwskazania do wykonywania zatrudnienia nie powoduje również częściowa amputacja paliczka dalszego prawego kciuka, na co wskazuje zachowanie chwytności i sprawności manualnej prawej ręki. Występujące u odwołującego się zmiany chorobowe związane z chorobą zwyrodnieniowo-dyskopatyczną kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego nie są zaawansowane w stopniu powodującym trwałą dysfunkcję ruchową kręgosłupa. Nie generują wtórnych objawów chorobowych, to jest objawów ucisku na nerwy rdzeniowe oraz zaniki masy mięśni szkieletowych kończyn dolnych. Nawracające dolegliwości bólowe mogące wystąpić w przebiegu rozpoznanej choroby kręgosłupa mogą być leczone przez intensyfikację leczenia przeciwbólowego oraz zabiegi rehabilitacyjne i fizykoterapeutyczne w ramach orzekania czasowej niezdolności do pracy. Odwołujący się jest zdolny do pracy fizycznej na ogólnym rynku pracy.

Po przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny dodatkowego postępowania dowodowego ustalono, że odwołujący się był konsultowany u ortopedy, który stwierdził zaburzenie korzeni i splotów nerwowych i ze względu na obraz rezonansu magnetycznego i obraz kliniczny wskazano, że pacjent kategorycznie nie nadaje się do żadnej pracy.

Sąd dopuścił dowód z dwóch opinii uzupełniających, tj. biegłego neurologa i ortopedy w celu wyjaśnienia, czy nowa dokumentacja, która wprawdzie powstała w

okresie znacznie późniejszym niż okres, którego dotyczy spór, może zmienić pogląd na temat niezdolności odwołującego się do pracy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że biegli w opiniach uzupełniających wskazali, że dokumentacja medyczna w postaci porad ambulatoryjnych z 9 i 21 lipca 2021 r. oraz opis MR odcinka lędźwiowego kręgosłupa z 13 lipca 2021 r. dotyczy okresu znacznie późniejszego, po upływie prawie roku od dokonanej przez biegłych oceny stanu zdrowia ubezpieczonego. Kategoryczne stwierdzenie zawarte w tych dokumentach o braku możliwości świadczenia pracy oraz progresji zmian na poziomie L1-L2, a także o stenozie na poziomie L2-L3 w stosunku do wcześniejszego badania z 18 grudnia 2015 r. nie daje możliwości do zmiany oceny o braku niezdolności do pracy od 1 października 2019 r. Sama bowiem dokumentacja - jak wskazali biegli - niezależnie od zawartych w niej zapisów nie może stanowić oceny stanu zdrowia pod względem możliwości wykonywania przez badanego pracy. Dotyczy ona bardzo krótkiego okresu czasu - niespełna dwóch tygodni, a zatem nie dowodzi o konieczności prowadzenia długotrwałego leczenia z powodu przewlekłych objawów klinicznych. Innymi słowy, przedstawiona przez odwołującego się nowa dokumentacja lekarska nie może stanowić dowodu, że w 2019 r. odwołujący się był niezdolny do pracy, bowiem dokumentacja ta powstała prawie 2 lata później, a zatem obrazuje stan zdrowia z okresu, który nie jest miarodajny dla oceny niniejszej sprawy. Z uwagi na to, że stan zdrowia jest ze swej istoty dynamiczny, nie można w oparciu o dokumentację z 2021 r. wyciągać wniosku na temat tego stanu istniejącego 2 lata wcześniej (w październiku 2019 r.). Ocena niezdolności do pracy odwołującego się w październiku 2019 r. została dokonana w oparciu o stan jego zdrowia i jego ocenę przez biegłych w tamtym czasie, co pozwala uznać wnioski z opinii sporządzonych wówczas przez biegłych za prawidłowe. Nowa dokumentacja lekarska z przyczyn wskazanych wyżej wniosków tych nie mogła zmienić.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że z powyższego stanowiska biegłych sądowych jednoznacznie wynika, że dokumentacja medyczna, na jaką powołuje się apelujący, nie uprawnia do przyjęcia, że pozostaje on osobą niezdolną do pracy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołujący się zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest:

- art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., przez niedokonanie wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przy ocenie zdolności ubezpieczonego do pracy oraz polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń Sądu Okręgowego bez pogłębionych merytorycznych rozważań w tej kwestii w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały w dostateczny sposób rozpoznane,

- naruszenie art. 278 § 1 w związku z art. 227 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza medycyny pracy;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a. art. 12 ust. 1 i ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), przez ich błędną wykładnię, co doprowadziło do uznania, że L. L. nie jest niezdolny do pracy, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy, w szczególności możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia, a także możliwości wykonywania dotychczasowej pracy, wskazują na niezdolność do pracy ubezpieczonego w stopniu częściowym,

b. art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że nie zostały spełnione warunki uprawniające ubezpieczonego do otrzymania renty z tytułu niezdolności do pracy.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., w związku z potrzebą wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie, czy dla oceny stanu zdolności/niezdolności do pracy ubezpieczonego, który to ma znaczenie dla przyznania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, w wypadku wątpliwości sądu wynikających z treści opinii biegłych sądowych (innych niżli z zakresu medycyny pracy), powinien być przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, wyrażającym się w szczególności w konieczności zapewnienia jednolitej wykładni i jednolitego stosowania prawa.

Przesłanka w postaci potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (na którą powołuje się skarżący) występuje wtedy, gdy określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni bądź gdy jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK104/08, LEX nr 42436, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Należy zatem podkreślić, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Przedstawiane wątpliwości i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest też wskazanie argumentów, które prowadzą do

rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Skarżący nie spełnił powyższych wymagań, bowiem nie przedstawił orzeczeń sądów potwierdzających rozbieżność w interpretacji art. 278 § 1 k.p.c. Zresztą zasygnalizowany problem dotyczy nie tyle wykładni tego przepisu, ale jego stosowania w praktyce sądowej.

Należy też podkreślić, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), jak analogicznie nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2020 r., II PK 36/19, LEX nr 3034647; z dnia 12 maja 2020 r., I UK 128/19, LEX nr 3026475; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr

2508114; z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zostało już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że w razie stwierdzenia różnych schorzeń przez biegłych różnych specjalności istnieje w zasadzie potrzeba sporządzenia przez nich opinii łącznej albo konieczność powołania biegłego z zakresu medycyny pracy, który dokona całościowej oceny wpływu wszystkich zidentyfikowanych schorzeń oraz stopnia ich nasilenia i wpływu na niezdolność do wykonywania pracy. Uzasadnione wątpliwości skutkujące koniecznością zasięgnięcia dodatkowych lub nowych opinii biegłych albo opinii łącznej powstają nie tylko wtedy, gdy zastrzeżenia budzi treść i wnioski poszczególnych opinii, ale także wtedy, gdy każda opinia stwierdza u ubezpieczonego określone schorzenia, a nie zostanie wydana opinia łączna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2022 r., I USKP 120/21 LEX nr 3458112). Sąd Najwyższy wskazywał, że sąd nie może samodzielnie dokonać ustalenia dotyczącego stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje w szczególności ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki niezdolności do pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2009 r., I UK 138/09, LEX nr 570122 oraz z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622).

Należy jednak podkreślić, że w judykaturze wielokrotnie podnoszono, że zasada ta nie ma bezwzględnego charakteru, gdyż jej zastosowanie uzależnione jest od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2015 r., I UK 430/14, LEX nr 1809930 czy z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 192/16, LEX nr 2312023).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach niepłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono w oparciu o § 16 ust. 4 pkt 2 w związku z § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w

sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 764).

ł.n

[a.ł]